

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>W Lwowie bez doręczenia do domu . . . m. z. 2[—], kwart. 6[—] z dostawą do domu . . . m. z. 2[—]40, kwart. 7[—]</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . m. z. 2[—]40, kwart. 7[—] zagranicą m. z. 5[—], kwart. 15[—]</p>	<p>Numer telefonu REDAKCYJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCYJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, reseruar, dział gospodarczy, paski i tekturki gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1[—]. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupony i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5 z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	---	--	--	---

Przewrót w Słowacji.

Praga, 11. 3. (PAT) Opublikowano tu wczesnym rankiem następujący komunikat urzędowy:

„Ustawa konstytucyjna czesko-słowacka o autonomii, porozumienie z dnia 6 października 1938 r. zawarte pomiędzy reprezentacjami różnych partii słowackich w Zylinie, zaakceptowane przez rząd centralny a znane jako „umowa żylińska“, oraz umowa pittsburska, na którą Słowacy w walce o autonomię stale się powołują — pod kreślającą zgodnie, że

Czechy, Morawy i Słowacja tworzą wspólne państwo federacyjne. Przeciwno tym zasadom w ostatnich czasach występowały w Słowacji prof. Wojciech Tuka i szef propagandy rządu słowackiego Sano Mach,

którzy, opierając się na niektórych podejrzanach elementach, wykazywali słabość i niezdecydowanie premiera rządu słowackiego Tiso i kilku innych ministrów.

Propaganda ta skierowana przeciwko całości państwa czesko-słowackiego osiągnęła w ostatnich dniach takie nasilenie, że

rząd centralny i prezydent republiki uznali za niezbędne interweniować celem uratowania ducha i ważności praw o autonomii Słowacji.

Dymisja rządu dr Tiso.

Ponadto zamieszki powstałe na skutek słabości rządu słowackiego mnożą się ostatnio w Słowacji.

Z tego powodu ubiegłej nocy prezydent republiki dr Hacha usunął ze stanowisk premiera rządu słowackiego dra Tiso, ministra gospodarki Pružnýsky'ego, ministra komunikacji i robót publ. Durczansky'ego oraz ministra sprawiedliwości dra Vanco.

Zmiany powyższe nie odnoszą się do rządu centralnego, w którym nadal zasiada minister rządu centralnego i reprezentant rządu słowackiego przy rządzie centralnym dr Sidor. Również nie zaszyły żadne zmiany w składzie delegatów słowackich w resortach wspólnych.

W zakończeniu komunikatu podkreśla, iż powyższe zarządzenia prezydenta Hacha zmierzają jedynie

do utrzymania jedności republiki czesko-słowackiej oraz do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa.

Ponadto urzędowe koła praskie zaznaczają z naciskiem, iż rząd centralny nadal stoi na gruncie autonomii Słowacji, czego dowodem — zdaniem tych kół — jest fakt, iż nowy premier dr Sivak oraz dr Sidor pozostali w rządzie, zaś obaj znani są jako bezkompromisowi autonomiści.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł. — I. r.) Nowo mianowany premier Sivak, za wiadomości został telegraficznie o wyjazdach w Słowacji. Znajdował się on w drodze do Rzymu, gdzie miał reprezentować rząd słowacki w czasie uroczystości koronacyjnych Papieża Piusa XII. Powrót premiera Sivaka do Pragi spodziewany jest w piątek w godzinach wieczornych.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł. — I. r.) Według ostatnich wiadomości, otrzymanych w Prażce, premier Tiso miał się schronić do jednego z klasztorów słowackich.

Zwrócił się on we wczesnych godzinach rannych do rozgłośni słowackiej w Wiedniu, stwierdzając, że zarówno on sam jak i członkowie jego rządu zmuszeni zostali do złożenia swych godności wbrew protestom. Równocześnie dr Tiso oświadczył, że zwrócił się o pomoc do kanclerza Hitlera.

Rozgłosnia słowacka w Wiedniu transmitowała w piątek w godzinach rannych apel premiera Tiso.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł. — I. r.) Rząd praski transmitował dziś apel rządu centralnego do ludności słowackiej. Apel ten informuje Słowaków o

Rozbrajanie hlinkowców i aresztowania w Bratisławie.

Bratysława, 11. 3. (PAT) Rozeszła się tu wiadomość, że aresztowano kilku wybitnych działaczy słowackich, w szczególności prof. Tukę oraz szefa urzędu propagandy Aleksandra Macha. Gmachy rządowe, poczta, radio i inne budynki publiczne, jak również redakcje pism autonomicznych „Slovak“ i „Slovenska Pravda“ zostały obsadzone przez wojsko i policję. Po ulicach krążyły przez cały dzień silne oddziały wojska samochodami pancernymi i czołgami. Również w okolicach Bratisławy zostały skoncentrowane liczne oddziały wojskowe,

które zamknęły wszystkie ulice wyjazdowe.

Wiadomość o tych zarządzeniach wywołała wśród Słowaków silne podniecenie. Tysiączne tłumy z samego miasta i okolicy, które potrafiły prze dostać się przez kordony wojskowe,

zmianie rządu dokonanej przez czuwającego nad interesami narodu słowackiego prezydenta Hacha. Dzięki tej zmianie

usunięci zostali ludzie, którzy opatrznie zrozumieli dziedzictwo otrzymane po ojcu Hlince, którzy złamali przysięgę wierności,

złożoną rządowi centralnemu. Nowy rząd — głosił apel radiowy — potrafi pokazać światu, że Słowacy współpracując z Czechami, zdolni są do odbudowania wspólnej ojczyzny. Nowy rząd otrzyma daleko idącą pomoc finansową ze strony Pragi.

wyległy na ulice i urządziły burzliwe manifestacje antyczeskie.

Premier Tiso, który znajduje się w Bratisławie i mieszka w klasztorze Jezuitów, zwrócił się za pośrednictwem komisarza gwardii akademickiej z apelem do demonstrujących Słowaków, aby unikali niepotrzebnego rozlewu krwi, oczekując dalszych dyrektyw. Pomimo tego w różnych punktach miasta demonstracje się powtarzały i trwały aż do późnych godzin wieczornych. W kilku punktach miasta doszło do starć pomiędzy członkami gwardii ks. Hlinki a żandarmerią, w wyniku czego jest kilku zabitych i wielu rannych.

W związku z tym podniecenie wśród Słowaków wzrasta z każdą chwilą, tak że są możliwe dalsze starcia. Sądzą jednak, że obecność min. Sidora, który powrócił z Pragi, przyczyni się do uspokojenia umysłów.

Likwidacja powstania w Madrycie.

Madryt, 11. 3. (PAT) Wedle ostatnich doniesień, rewolta w Kartagenie została całkowicie stłumiona, zaś jej przywódców aresztowano. Władze cywilne i wojskowe w Almerii utworzyły komitet wykonawczy, który bez wszelkich zastrzeżeń uznał adę obrony narodowej.

Wczoraj po południu 24 samoloty armii narodowej dokonały nalotu na Madryt. Były one ostrzeliwane przez madryckie baterie przeciwlotnicze.

Madryt, 11. 3. (PAT) Union Radio ogłosiło, że ogniska powstania zostały niemal wszystkie zlikwidowane, pozostałe grupy komunistów zbiegły do parku Reteiro, gdzie będą szybko zniszczone.

Chile przyjęło emigrantów żydowskich.

Buenos Aires, 11. 3. (PAT) Dyrekcja argentyńskiego urzędu imigracyjnego, po rozpatrzeniu sprawy 75 Żydów-uchodźców z Niemiec, przybyłych tu okrętem włoskim „Cap Arcona“, którym władze Urugwaju odmówiły pozwolenia na wyjazd z kraju, nie pozwoliła na ich wylądowanie w Argentynie,

wobec czego zostali odstawieni tym samym okrętem z powrotem.

W podróży powrotnej do Europy „Cap Arcona“ zawinął do Montevideo, gdzie wszczęto ponownie starania o uzyskanie pozwolenia na wylądowanie w Urugwaju. Czynnione zabiegi w tym kierunku

nie dały żadnego rezultatu,

w ostatnim więc momencie zwrócono się do konsula chilijskiego w Montevideo o pozwolenie na osiedlenie się w Chile. Władze republiki chilijskiej udzieliły tego pozwolenia pod warunkiem, że

wszyscy ci pasażerowie osiedlą się na roli w południowych okolicach Chile i przekażą posiadane pieniądze do banku centralnego republiki chilijskiej.

Pasażerowie przyjęli te warunki, wobec czego władze urugwajskie udzieliły im pozwolenia na wylądowanie w Montevideo jako pasażerom tranzytowym. Znajdują się oni pod dozorem policji aż do czasu wyjazdu do Chile.

W ostatniej chwili nadeszły tu wiadomości, że również na prowincji doszło w szeregu miejscowości do burzliwych demonstracji i starć, w których jest kilku zabitych i wielu rannych.

Władza w rękach wojska.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł. — I. r.) Donoszą z Pragi, że stacjonowana w Geding zmotoryzowana dywizja czeska weszła dziś w godzinach rannych do Słowacji, zajmując ważniejsze punkty strategiczne oraz budynki publiczne w Bratisławie i większych miastach słowackich.

Praga, 11. 3. (PAT) Wedle wiadomości nadchodzących z Bratisławy, sytuacja została już tam przez rząd opanowana.

WŁADZA ZNAJDUJE SIĘ W RĘKACH WOJSKA,

które znajduje się pod dowództwem dowódcy okręgu słowackiego gen. Vista.

Wczoraj w nocy gwardia hlinkowców próbowała opanować magazyny z bronią. Próba została udaremniiona i wojsko przystąpiło do rozbrojenia gwardii Hlinki. Oczekują w krótkim czasie zupełnego jej rozwiązania.

Równocześnie zostały skierowane do Słowacji silne transporty wojska oraz zostały obsadzone garnizony na granicy pomiędzy Morawami a Słowacją.

W samej Bratisławie krążą gęste patrole wojskowe.

W PISZCZANACH OGŁOSZONO STAN WYJĄTKOWY.

Wobec tego, że nowomianowany premier rządu słowackiego Sivak znajduje się obecnie w Rzymie, dokąd wyjechał na uroczystości koronacyjne nowego Papieża, władza na razie znajduje się w rękach min. Teplańskiego.

Wczoraj rano przybył do Pragi prezydent parlamentu słowackiego Sokol i odbył z wicepremierem rządu centralnego Sidorem dwugodzinną rozmowę, po czym był przyjęty na audjencji u prezydenta Hachy. Jest możliwe, że członkiem rządu zostanie mianowany, podobnie jak w rządzie karpatorskim, generał Vist, który zresztą jest Słowakiem.

Wrażenie w Berlinie.

Berlin, 11. 3. (PAT) Koła polityczne niemieckie, śledzące z dużą uwagą rozwój sytuacji wewnętrznej w Czechosłowacji, zareagowały żywo na wiadomości nadeszłe tu wczoraj rano o złożeniu z urzędu przez prezydenta republiki czeskosłowackiej premiera słowackiego oraz dalszych członków gabinetu. W kołach tych zarzucają obecnie Pradze nawrót do dawnego systemu centralistycznego. Toteż decyzja prezydenta Hachy przyjęta została bardzo krytycznie.

Południowe wydanie „B. Z. am Mittag“ pisze, że listopadowa ustawa autonomiczna połowicznie tylko zlikwidowała rozbieżności istniejące między Czechami a Słowakami. Wczorajsze rokowania udowodniły najwidoczniej tak daleko idącą rozbieżność, że doprowadziło to do usunięcia gabinetu Tisa.

Wiadomości bieżące.

Sobota
 Konstantego
 Intro: Grzegorza
 Wschód słońca 6:04
 Zachód 17:29

TEATR WIELKI.
 Sobota godz. 19.30 „Ptasznik z Tyrolu”.
 Niedziela godz. 12 Koncert symfoniczny.
 Godz. 15.30 „Ptasznik z Tyrolu”. — Godz.
 19.30 „To więcej niż miłość”.

TEATR ROZMAITOSCI.
 Sobota godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.
 Niedziela godz. 14.30 „Jan”. — Godz.
 17.15 „Cyruлик Warszawski”. — Godz. 20.15
 „Cyruлик Warszawski”.

KINOTEATRY.
 APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Królowa
 lodu”.
 BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin
 Hooda”.
 BAJKA ul. Zielona 86: „Huragan”.
 CASINO ul. Legionów 5: „Trzech przy-
 jaciół”.
 CHIMERA ul. Akademicka: „Niebieski
 lis”.
 EMPIRE ul. Legionów 5: „Skradzione ży-
 cie”.
 EUROPA ul. Akademicka: „Zaza”.
 KOPERNIK Kopernika 9: „Trzy serca”.
 MARYSIENKA pl. Smolki: „List do ma-
 tki”.
 MIRAZ pl. Mariacki 10: „Tygrys Eszna-
 puru” oraz „Indyjski grobowiec”.
 MUZA ul. 3-go Maja: „Królewna Snie-
 żka”.
 PALACE ul. Legionów 1: „Suez”.
 PAX ul. Franciszkańska 1a: „W sieci wy-
 wiadu” i „Ucieczka ku szczęściu”.
 RAJ pl. Mariacki: „Pod fałszywym o-
 skarżeniem”.
 RIALTO pl. Fredry: „Wyrok życia”.
 ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Serce moje
 należy do ciebie”.
 STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Zako-
 chana pani” i rewia.
 ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Hotel w
 Tyrolu” i „Tajemnicze promienie”.
 TON pasaż Mikolascha: „Cyganka” oraz
 „Bcoioco”.
 UCIECHA pasaż Mikolascha: „Zwycię-
 ska walka” i rewia.

— **OPERETKA „PTASZNIK Z TYRO-
 LU” W TEATRZE W.** Dzisiaj 11 bm. o
 7.50 wiecz. oraz jutro 12 bm. o 3.30 popoł.
 w Teatrze W. w warszawskiej operet-
 ce „Ptasznik z Tyrolu” wystąpią zna-
 komici śpiewacy: M. Karwowska, J. Po-
 plawski, I. Grywiczkówna, K. Petęcki, C.
 Wołowska-Celińska i in. Operetka w cieka-
 wej reżyserii Tadeusza Wołowskiego i pod
 batutą J. Sillicha. Balet pod kierownictwem
 Fortunato.

— **KONCERT SYMFONICZNY W TE-
 ATRZE W.** W niedzielę o 12-tej w połud-
 nie wystąpi doskonale pianista W. Malcu-
 żyński. Orkiestrą Filharmonii dyrygować
 będzie K. Hardulak. W programie utwory:
 K. M. Webera, L. Beethovena, M. Mussorg-
 skiego, R. Wagnera. Artyści miejscowi.
 — **ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRU
 „CYRULIK WARSZAWSKI”** w Teatrze
 Rozm. z Jarosym daje dziś rewii „Ktoś z
 nas zwariował”, ciesząc się tak wielkim
 powodzeniem u publiczności lwowskiej, 16
 obrazów satyry politycznej i przedniego
 humoru w wykonaniu asów rewii warszaw-
 skiej. Konferuje Fryderyk Jarosy. Przy for-
 tepianach Leon Boruński i Karol Gimpel.
 Jutro w niedzielę dwa przedstawienia: o
 17.15 popoł. i 20.15 wiecz. W poniedziałek
 15 bm. premiera pożegnalnej rewii „Ko-
 chajmy zwierzęta”.

— **PREMIERA „MASKARADY”** J. I.
 WASZKIEWICZA. Na dzień 17 bm. Teatr
 W. przygotowuje premierę „Maskarady”. —
 Sztukę reżyseruje znany publiczności lwow-
 skiej reżyser teatrów stołecznych E. Wier-
 ciński.

— **PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE DLA
 PRZEDMIĘSC.** W niedzielę, 12 bm. o 2.30
 popoł. odbędzie się w Teatrze Rozm. (ul.
 Rutowskiego 22) pierwsze przedstawienie
 dla publiczności peryferyjnej. Odegrana
 zostanie świetna komedia węgierska pt.
 „Jan”. Wszystkie bilety po 80 gr. Dojazd
 do teatru tramwajem bezpłatnie. Sprzedaż
 biletów w sobotę do godz. 8 wiecz. w skle-
 pach Spółdzielni „Jedność”. Zamarstynow-
 ska 112, Kulparkowska 72, Zielona 43, So-
 snowa (Kleparów) 1, oraz Własna Strzecha.
 W niedzielę od godz. 11-tej w kasie Teatru
 Rozm.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE
 KOMEDII „UCIEKŁA MI PRZEPÍÓRECZKA”**.
 W poniedziałek, 13 bm. w Teatrze
 W. po cenach popularnych komedia Ze-
 romskiego „Uciekła mi przepióreczka” w
 reżyserii i z udziałem dyr. M. Szpakiewi-
 cza. Początek o godz. 18-tej.

KOMUNIKATY.
 — **ALEKSANDER UNIŃSKI.** Recital
 fortepianowy Aleksandra Unińskiego odbę-
 dzie się w piątek, 17 bm. w sali Pol. Tow.
 Muzycznego. Znakomity ten artysta odzna-
 czony pierwszą nagrodą na Międzynarodo-
 wym Konkursie Szopenowskim w Warsza-
 wie należy obecnie do czołowych wirtu-
 ozów światowych. Olsniwiająca technika,
 prześliczne uderzenie, wnikliwe podejście
 do wykonanych utworów i przeliczny ton
 składają się na całość godną najwyższego
 uznania. Uniński to talent „z Bożej łaski”.
 — **NA ZAKUPIENIE DOMU POL-
 SKIEGO W DMYTROWICACH.** Komitet
 Pań VI. dzielnicy m. Lwowa z r. 1918/19
 urządza 12 bm. podwieczorek w salach ho-
 telu George’a z udziałem pp. artystów: J.

Po zgonie Premiera i Patriarchy Rumunii.

Dnia 6 marca zmarł w Cannes Jego
 Świątobliwość Patriarcha dr Miron
 Cristea. Imię jego pozostanie na zaw-
 sze związane z historią zjednoczenia i
 późniejszego rozwoju Rumunii. Ze
 śmiercią jego schodzi do grobu jedna
 z czołowych postaci życia narodowe-
 go i państwowego Rumunii.

S. p. Miron Cristea urodził się w
 1868 r. w góralskiej wiosce Teplitza w
 Siedmiogrodzie, jako syn ubogiej ro-
 dziny włościańskiej. Studia swe Miron
 Cristea kończy na wydziale filozofii
 w Budapeszcie i po otrzymaniu świę-
 ceń kapłańskich poświęca się pracy
 społecznej, politycznej i publicystyce.

W r. 1881, który można nazwać prze-
 łomowym dla Rumunii z powodu pro-
 klamowania w tym roku królestwa Ru-
 munii, młody duchowny Miron Cri-
 stea wysuwa się na czoło przywódców
 mniejszości rumuńskiej, żyjącej w gra-
 nicach Austro-Węgier. Z lamów zało-
 żonego przez siebie dziennika „Tele-
 grafu Roman”, wychodzącego w Si-
 biiu w Siedmiogrodzie, Miron Cristea

**głosi hasło zjednoczenia duchowe-
 go i politycznego wszystkich Ru-
 munów.**

Dziennik prowadzony przez trzy lata
 przez Mirona Cristea, zdobywa sobie
 szeroką popularność a swemu re-
 daktorowi naczelnemu zapewnia auto-
 rytet, jako ideowemu przywódcy na-
 cjonalizmu rumuńskiego.

Po zakończeniu wojny światowej

gdy zjednoczenie Rumunii stało się
 faktem,

**synod bukareszteński wybrał Mi-
 rona Cristea patriarchą rumuń-
 skiego Kościoła prawosławnego.**
 Swe przodujące stanowisko wśród ko-
 ściołów prawosławnych, cerkiew ru-
 muńska zawdzięcza wielkiemu dziełu
 patriarchy Mirona, jakim było
**zjednoczenie 4 dzielnicowych cer-
 kwi rumuńskich w jeden Kościół
 narodowy.**

Po zgonie króla Ferdynanda
**metropolita Miron Cristea wybra-
 ny zostaje regentem i godność tę
 piastuje aż do r. 1930-go, tj. do
 chwili powrotu na tron króla Ka-
 rola II.**

Patriarcha Miron Cristea brał żywy
 i czynny udział w prowadzonym przez
 króla Karola II dziele przebudowy u-
 stroju i zjednoczenia narodowego Ru-
 munii. Wysoki autorytet i popular-
 ność, jakimi cieszył się w społeczeń-
 stwie rumuńskim, spowodowały, że
 król Karol II powołał go z początkiem
 roku 1938, w trudnej sytuacji we-
 wnętrno-politycznej na stanowisko
 prezesa rady ministrów. Obowiązki
 swe premier Cristea spełnia aż do po-
 łowy stycznia 1939 r., kiedy to choro-
 ba zmusiła go do złożenia swego urzę-
 du w ręce p. Calinescu, jednego z naj-
 bliższych współpracowników króla.

Z końcem lutego patriarcha Miron
 Cristea udał się do Cannes, gdzie

6 marca, zakończył w 71-ym roku ży-
 cia, swój zasłużony żywot.

W stosunku do Polski patriarcha
 Miron Cristea okazywał zawsze żywe
 i szczere uczucia przyjaźni. Zaprzyjaź-
 niony z czasu swych studiów z kilko-
 ma przedstawicielami młodzieży pol-
 skiej, pozostał wierny tej przyjaźni do
 końca swego życia. W czasie swego
 pobytu w maju 1938 r. w Polsce, pa-
 triarcha rumuński

**nie szczędził swego uznania dla
 wysiłku konsolidacyjnego Polski.**

Zapytany o swe wrażenia z pobytu w
 Polsce, po powrocie do kraju przez
 jednego z dziennikarzy rumuńskich,
 patriarcha Miron Cristea odpowie-
 dział:

**„Połowę mego serca zostawiłem
 w Polsce”.**

Obecnie, gdy naród rumuński po-
 grążony jest w żałobie po stracie wiel-
 kiego syna, Polska bierze w tej żałobie
 żywy udział. Pamięć o nim nie przemi-
 nie, albowiem Miron Cristea był jed-
 nym z tych, którzy tworzą historię.

DELEGACJA STUDENTÓW NA ZAMKU

Warszawa, 11. 3. (PAT) Dnia 9 mar-
 ca br. zgłosiła się na Zamek delegacja
 Bratniej Pomocy Studentów szkoły na-
 uk politycznych w Warszawie, która
 zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na
 uroczystą akademię, jaką młodzież S.
 N. P. organizuje w dniu 19 marca br.
 ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

NOWY WICEWOJEWODA LWOWSKI.

Warszawa, 11. 3. (PAT.) Minister
 spraw wewnętrznych przeniósł dotychczasowego
 wicewojewodę lwowskiego
 Chmielewskiego Tadeusza na równo-
 rzędne stanowisko do Lublina, na je-
 go miejsce mianując dotychczasowego
 wicewojewodę krakowskiego dra Pio-
 tra Małaszyńskiego, zaś na wicewoje-
 wodę krakowskiego dotychczasowego
 wicewojewodę lubelskiego Władysła-
 wa Długockiego.

DYMISJA WICEMIN. BŁESZYŃSKIEGO.

Warszawa, 11. 3. (PAT) Podsekretarz
 stanu w Ministerstwie W.R. i O.P.
 plk dypl. Jerzy Ferek-Bleszyński roz-
 począł z dniem 9 bm. dłuższy urlop
 wypoczynkowy, po którym nie po-
 wróci już na zajmowane dotychczas
 stanowisko.

I DZIECKO MUSI POSTAWIĆ NA SWOIM..

...gdy się wzbrania przed czymś nieroz-
 sądny, inaczej — może się uprzeć.
 Jeżeli dziecko nie znoś mleka, lub pi-
 je go niechętnie, to nie jest to bez
 przyczyny. A nuż mleko zbyt ciężkie
 przyczyna żołądek dziecka i powoduje przy-
 kre do zniesienia uczucie nudności?
 Ustępuje się wtedy dziecku i miesza
 się mleko z Kawą Słodową Kneippa,
 która czyni z mleka napój łatwiej straw-
 ny, smaczniejszy i bardzo lubiany
 przez dzieci. 625

Program radiowy.

Niedziela, 12 marca.
 Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna.
 9.15: Uroczystości koronacyjne Papieża
 Piusa XII. Trans z Watykanu, 13.05: Po-
 gadanka, 13.15: Poranek symfoniczny. 14.20
 Audycja z Warszawy. 14.40: Audycja dla
 dzieci. 15: „Lwowska Warta”. 15.30: Audy-
 cja dla wsi. 16.30: Recital fortepianowy. 17:
 Nowela. 17.20: „Podwieczorek przy mikro-
 fonie”. 19.35: Muzyka lekka. 20.15: Audy-
 cje informacyjne. 21.20: Muzyka lekka.
 21.50: „Radio dla wszystkich” wesoła audy-
 cja. 22.20: Muzyka lekka.

Poniedziałek, 13 marca.
 Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna.
 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu.
 12.05: Audycja południowa. 13: Audycja
 dla kupców. 13.30: Audycja dla liceów. 14:
 Koncert zyczeń. 14.50: Giełda. 15: Słuch-
 owisko dla młodzieży. 15.30: Muzyka obja-
 sadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiadom.
 gospod. 16.20: Kronika naukowa. 16.35:
 Kwartet fortepianowy. 17.05: Pogadanka.
 17.15: Odczyt. 17.30: „Stabat Mater” orato-
 rium. 18.15: Odczyt. 18.40: Audycja strze-
 lekka. 19.05: Audycja muzyczna. 20.40:
 Audycje informacyjne. 21: Koncert solistów
 21.40: Nowości literackie. 22.05: Odczyt.
 22.20: Chór męski „Bard”.

Pokłosie konkursu loteryjnego.

Projekty reform w pianie Loterii Klasowej.

Prasa podała już brzmienie odpowiedzi
 konkursowych na pytanie: „Co to jest mi-
 lion?”, oznaczonych drugą, trzecią i czwar-
 tą nagrodą. Jakkolwiek w warunkach kon-
 kursu nie było mowy o formie, w jaką na-
 leży ubrać odpowiedzi, przytłaczająca wię-
 kszość ich była rymowana.

Oto kilka odpowiedzi konkursowych,
 którym przyznano inne nagrody:

Milion — jest to ukończenie pełnych
 czterech klas polskiej Loterii Klasowej z
 wynikiem celującym.
 J. Z. Jędrzejkowska (godło: „Jotzetjo”).

Milion — to jest bomba,
 Mieszcząca tysiące,
 Co pęka z hałasem
 Co cztery miesiące.
 Wanda Kalinuszkinowa (godło: „Kotwica”).

Milion — to szczęśliwa kometa na ho-
 ryzonie twojego życia, której głową —
 jednoś, a warkoczem — sześć zer.
 J. Hejnikowski (godło: „Kotwicz”).

Milion — to szczyt kokieterii
 Państwowej Loterii.
 E. Midowicz (godło: „Piętaszek”).

Milion — to dźwignia dla mądrego,
 Radość krótka — dla głupiego.
 F. Filipowicz (godło: „Florence”).

Co wiem o milionie?
 ... że go pono wystarczy
 Nawet mojej żonie!
 inż. K. Wałach (godło: „Optymista”).

Życie bez złudzeń — nic nie warte.
 Milion największą jest ze złud..
 Trzeba postawić raz na kartę
 I wierzyć, że się spełni cud!
 E. Gołkowska (godło: „Ewa”).

Co to jest milion? To sen gorączkowy,
 Fikcja zer szczęściu, bezpłodne marzenie.
 Lecz czasem, dzięki Loterii Państwowej,
 To jawa, prawda i marzeń spełnienie.
 H. Zbierchowski (godło: „Lwów”).

Czym buława w tornistrze każdego z żoł-
 nierzy,
 Tym jest milion u tego, kto w loterię
 wstąpił.
 J. Gołaszewski (godło: „Napoleon”).

Rawicz, Jasińskiej, I. Lipczyńskiej, K.
 Fuchsa, A. Kowalskiego i inż. S. Miczyń-
 skiego. Dochód z podwieczorku przezna-
 czony jest na zakupno domu polskiego w
 Dmytrowicach Początek o godz. 17-tej.

— **Z KASYNA I KOŁA LITER-ART.**
 W czwartek, 16-go bm. o godz. 19.30 Jerzy
 Andrzejewski, laureat Nagrody Młodych za
 rok 1938, wygłosi odczyt pt.: „Osobowość
 artysty i dzieło”. Szczegóły podają afisze.

— **W CZWARTEK, 16-go bm. odbędzie
 się o godz. 18-tej Walne Zgromadzenie
 Tow. Ochrony Lokatorów i Sublokatorów
 na Województwo lwowskie w dużej sali
 przy ul. Bourlarda 5. Przed zgromadzeniem
 p. Sozański złoży sprawozdanie z pobytu
 w Warszawie w sprawach lokatorskich.**

— **ZARZĄD KOŁA POWIAT. ZW.
 PEOWIAKÓW** we Lwowie wzywa b.
 członków POW. niezrzeszonych dotych-
 czas w Związku, by we własnym interesie
 zgłosili swe przystąpienie do Koła. Sekre-
 tariat czynny w poniedziałki, środy i piątki
 od 17—20-tej w lokalu Koła przy ul. Ja-
 błonowskich 11.

TERMIN WYBORU PREZYDENTA FRANCJI.

Paryż, 11. 3. (PAT.) Wczoraj rano
 o godzinie 10-tej w pałacu prezydenta
 ta pod przewodnictwem prez. Lebruna
 odbyło się posiedzenie rady mini-
 strów.
 Po zakończeniu obrad min. Sarraut
 odczytał następujący komunikat przed
 stawicielom prasy: Premier Daladier
 przedstawił do podpisu prezydentowi
 Lebrun dekret, zwołujący zgromadze-
 nie narodowe na dzień 5 kwietnia w
 celu dokonania wyboru prezydenta re-
 publiki. Minister spraw zagranicznych
 Bonnet wygłosił na posiedzeniu rady
 ministrów ekspozycję na temat sytuacji za
 graniczej. Dyskutowano również
 sprawę uchodźców hiszpańskich. —

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ JEST NAJPIERWSZYM OBOWIĄZKIEM OBYWATELA

PLENARNE POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 11. 3. (PAT) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu na wstępie rozpatrzono budżet Prezydenta R. P., który zreferował sprawozdawca sen. Róg. Komisja senacka budżet ten przyjęła jednomyślnie.

Budżet Sejmu przedstawił sen. Barcikowski. Komisja senacka jednomyślnie przyjęła ten budżet w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Następnie sprawozdawca sen. Małnowski referował budżet Senatu.

Z kolei budżet Najwyższej Izby kontroli Państwa omówił sprawozdawca wicemarszałek Stolarski, wyrażając pełne uznanie dla działalności N. I. K., a w szczególności dla jej kierownictwa w osobie pana prezesa gen. Krzemińskiego (oklaski). Sprawozdawca w końcu podkreśla, że bezspornym życzeniem całego parlamentu jest, aby nowela do ustawy o N. I. K. P. była bezzwłocznie przedstawiona do załatwienia Izbom ustawodawczym.

Budżet Prezydium Rady Ministrów przedstawił sprawozdawca s. Bisping. Zaznaczył on, że

DOCHODZIMY W POLSCE DO STABILIZACJI STOSUNKÓW WEWNĘTRZNO-POLITYCZNYCH,

podczas gdy sytuacja europejska i światowa znajduje się wciąż w stanie płynnym.

Polska, nie biorąc udziału w żadnym z bloków, staje się jako wielkie mocarstwo. ośrodkiem państw w walce światowej nie zaangażowanych. Naród musi czynnikom rządzącym zapewnić czynne poparcie i współdziałanie w dążeniu do promiennej przyszłości Polski. Wymaga to od społeczeństwa stanięcia w karnych szeregach i posłuchu w wierze, iż ci ludzie, którzy stoją na czele państwa, prowadzą Polskę jasnym szlakiem w kierunku, wskazanym przez Józefa Piłsudskiego.

Karność i posłuch łączy się z zasadą silnej władzy, skoncentrowanej w rękach premiera i zasada ta nie doznała ani w Sejmie, ani na komisji budżetowej Senatu żadnego sprzeciwu.

W dyskusji przemówiła pierwsza sen. Szelańska, ponawiając poruszoną przez siebie sprawę awansów dla kobiet.

Sen. Żmigryder-Konopka nawiązuje do deklaracji, którą w imieniu Koła żydowskiego parlamentarnego złożył p. Sommerstein w Sejmie.

Sen. Barcikowski podnosi, że w przyszłym preliminarzu budżetowym winna być zwiększona kwota na etaty w N. T. A.

W dalszym ciągu Senat wysłuchał sprawozdania wicemarszałka Dąbkowskiego

O BUDŻECIE MIN. SPR. WOJSK.

We wzniosłych słowach sprawozdawca przytacza historię naszej Armii konstatując, że jej wspaniała rozbudowa czyni z nas państwo potężne i pożądanego sojusznika dla wszystkich.

Następnie sprawozdawca przechodzi przez poszczególne zagadnienia potrzeb i osiągnięć Armii.

Zdajemy sobie wszyscy z tego sprawę — mówił w zakończeniu referent — że budżet wojskowy jest niewystarczający i że dalsze wysiłki dla jego podniesienia są konieczne. Niech mi wolno będzie stwierdzić, że za wojskiem stoi cały naród polski (oklaski).

Sprawozdawczyni senatorka Szelańska omówiła budżet emerytur i zaopatrzeń.

Następnym punktem porządku dziennego był budżet rent inwalidzkich i pensyj. Sprawozdawca senator Wolf szczegółowo przedstawia poszczególne pozycje budżetu rent inwalidzkich i oświadcza, że komisja Senatu uznała preliminowane kwoty za słuszne.

Następnie na porządek obrad wszedł budżet Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Sprawozdawca sen. Przedpełski podkreślił, że budżet Min. P. i T. należy rozpatrywać z punktu widzenia równowagi budżetu Państwa, tzn. że wpłata do Skarbu Państwa winna być uskutecznioma w wysokości preliminarzowej i że w związku z tym formy organizacyjne ministerstwa nie mogą być naruszane.

Budżet Ministerstwa Komunikacji przedstawił sprawozdawca sen. Mikłaszewski, zaznaczając, że zagadnienie komunikacji w Polsce ma specjalny charakter. Komunikacja kolejowa jest instytucją, która służy celom ogólnej polityki gospodarczej Państwa, w polityce interwencyjnej.

Sen. Semkowicz bierze głos w imieniu ziem południowo-wschodnich, a szczególnie miasta Stanisławowa, prosząc,

aby jak najrychlej reaktywowano dyrekcję P.K.P. w Stanisławowie. Potrzeby komunikacyjne tej dzielnicy są bardzo liczne i piękne.

Jednym z najważniejszych planów gospodarczych naszej dzielnicy jest olbrzymi plan budowy kanału Bałtyk — morze Czarne.

Również poleca mówca opiece p. Ministra sprawę uzdrowisk i letnisk w Małopolsce Wschodniej.

Sen. Zarzycki, nawiązując do słów swojego przedmówcy, stwierdza, że ze względów gospodarczych znaczenie dyrekcji kolejowej w Stanisławowie

Przemówienie min. Ulrycha.

Wysoki Senacie!

Za co odpowiada minister komunikacji?

Jeżeli chodzi o drogi wodne i komunikację lotniczą — odpowiada za to, aby dotacje, otrzymane bądź ze Skarbu Państwa, bądź z budżetu kolejowego na rozbudowę dróg kolejowych i wodnych oraz komunikacji lotniczej, wydać w sposób planowy, oszczędny.

Jeżeli chodzi natomiast o odpowiedzialność ministra komunikacji za Polskie Koleje Państwowe, to jest ona już oczywiście szersza i niejako odrębna.

Jeżeli chodzi o rozbudowę dróg białych, to robimy te drogi o ulepszonej nawierzchni z roku na rok solidniej, lepiej i taniej.

Jeżeli chodzi o drogi wodne — weszliśmy na drogę przede wszystkim walki z powodziami.

Naczelnym zagadnieniem proble-

mu wodnego w Polsce jest regulacja Wisły, Wisły i jeszcze raz Wisły. (Oklaski.)

Przechodząc do Polskich Kolei Państwowych, chcę zaznaczyć, że istotą i wyrazem gospodarczym tej pracy jest polityka taryfowa, która musi odpowiadać potrzebom kraju, ale musi odpowiadać również potrzebom i interesom samego przedsiębiorstwa. Gdyby wszystkie wpłaty gotówkowe poszły na potrzeby Polskich Kolei Państwowych, nasze zaległości w ogóle by nie istniały. Jednak wszystkim wiadomo, że

ta koldra, która przykrywa nasz organizm narodowy jest za krótka i że Skarb Państwa na przestrzeni wielu lat musiał sięgać do skarbu kolejowego.

Studiujemy możliwości podwyżki niektórych taryf — tych, które życie gospodarcze może wytrzymać. To jest

jest dla miejscowej ludności bardzo wielkie.

Sen. Dębski omawia problem budowy kanału, łączącego Wisłę z Prutem, a tym samym uzyskania połączenia Bałtyku z morzem Czarnym i portami południowymi, z czym łączy się sprawa regulacji rzek, a w szczególności Wisły.

Sen. Bruski mówi o potrzebie lepszego połączenia Gdyni i w ogóle wybrzeża morskiego z resztą Polski.

Sen. Puławski podkreśla znaczenie należytego powiązania wysiłków są morządu terytorialnego i ministerstwa komunikacji w dziedzinie budowy dróg kołowych.

Sen. Paczeński domaga się wybudowania 700 km dróg i podkreśla konieczność przeprowadzenia tej budowy w pierwszym trzyleciu planu inwestycyjnego. Kończy uwagą, że **na Polesiu nie ma zagadnienia narodowościowego.**

Jeżeli wyciągniemy do Polesia rękę, złączymy je na zawsze z Polską. Ludność jest usposobiona bardzo przychylnie do Państwa.

Sen. Przedpełski: Ponieważ budowa dróg wodnych obliczona jest na dziesiątki lat, więc tym bardziej powinna być jak najprędzej rozpoczęta.

Następnie zabrał głos p. minister komunikacji Ulrych. (Mowę tę podaliśmy w obszernym skróceniu — Red. „Dz. Pol.”)

Ostre zarządzenia Anglii na Morzu Śródziemnym.

Londyn, 11. 3. (PAT) BRYTYJSKIE OKRETY WOJENNE NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM TRZYMAŁY POŁECENIE, BY NATYCHMIAST CZYNNIE REAGOWAŁY WOBEC WSZELKICH HISPANSKICH OKRETOW WOJENNYCH, któreby usiłowały bez zastrzeżeń zatopić brytyjskie statki handlowe zarówno w granicach terytorialnych, jak i poza granicami hiszpańskich wód terytorialnych.

Równocześnie wzmocniono brytyjskie patrole na wodach morza Śródziemnego. Decyzja ta powzięta została w związku z ogłoszeniem przez gen. Franco blokady portów Hiszpanii republikanckiej.

Z oficjalnych kół brytyjskich wyjaśniono w piątek wieczorem, że uznanie gen. Franco bynajmniej nie pociąga za sobą udzielenia praw kombatanta.

Uchodźcy hiszpańscy powodem burzliwych obrad w parlamencie francuskim.

Paryż, 11. 3. (PAT) Popołudniowe posiedzenie Izby deputowanych poświęcone było aż ośmiu interpełacjom w sprawie uchodźców hiszpańskich.

Deputowani prawicowi domagali się od rządu jak najenergiczniejszych zarządzeń, mających na celu usunięcie niebezpieczeństwa powstawania wielkich ośrodków komunistycznych

i ich akcji agitacyjnej na terenie południowej Francji.

W czasie początkowej debaty dochodziło ustawicznie do burzliwych scen między prawicą a lewicą, które doszły do najwyższego stopnia napięcia przy poruszeniu przez deputowanego prawicowego Ybarnegaray'a sprawy deputowanego komunistycznego Marty'ego, który był komisarzem brygad międzynarodowych.

Dep. Ybarnegaray, zwracając się do

dep. Marty'ego, oświadczył, że żołnierze brygad międzynarodowych oskarżyli go o rzeczy najstraszniejsze.

Albo pan jesteś zatem mordercą, oświadczył p. Ybarnegaray, albo, jeżeli to jest nieprawdą, to oskarżyciele pańscy są oszczercami.

Tę sprawę trzeba wyjaśnić. Słowa dep. Ybarnegaray'a powitane zostały burzliwymi oklaskami przez całą prawicę, a nawet część centrum.

Próby dalszego przemawiania dep. Marty'ego zostały zagłuszone przez bezustanne przerywanie i okrzyki: „morderca!”, wznoszone z ław prawicowych i równie gwałtowne odpowiedzi z ław komunistycznych. W pewnym momencie

zaczęło się zanosić na bójkę na pięści między posłami komunistycznymi a prawicowymi, której z trudem zapobiegli woźni.

pierwsza rzecz. Druga — to przystąpienie do przystudiowania jeszcze raz różnych ulg, przyznawanych w taryfach osobowych.

Następnie postawiłem zagadnienie zniesienia serwitutów gotówkowych, ciążących na polskich kolejach państwowych. Nie odrazu, ale powoli Skarb Państwa będzie zmuszony te ciężary przejmować.

Wreszcie olbrzymi temat, jest to temat

KOORDYNACJI PRZEWOZU.

Koleje na świecie straciły swoje monopolistyczne stanowisko, jakie zajmowały przez długie lata. Zagadnienie budowy nowych linii kolejowych musi być wszechstronnie przystudiowane, ponieważ rozwijają się



Już jest małym człowiekiem, umie już powiedzieć co chce. Gdy zawoła: „Mamusiu kawy!” — to chce oczywiście Kawy Słodowej Kneippa

zastępcze środki transportów, samochód osobowy i ciężarowy. Ostrożność w projektowaniu nowych linii jest bardzo istotna dla naszego kraju, gdzie każdy milion musimy sto razy obejrzeć, nim go wydamy.

Dla poszczególnych okręgów, gdzie się często woła: linie kolejowe nam budujcie, należy zastanowić się, czy nie wybudować raczej do-

brej drogi i zwiazać komunikację samochodową z pewnymi liniami kolejowymi.

Prowadzę więc do tego, że rewizja taryf osobowych, podwyższenie niektórych taryf towarowych, koordynacja przewozów, kolejne zwłonięcia od serwitutów ciążących na kolejach państwowych, wreszcie racjonalizacja metod eksploatacji PKP.

Wszystkie te punkty nowego programu, razem związane, tworzą pewną całość i dają możność tworzenia takich zadań, które będą punktem wyjścia dla rozwoju kolejnictwa na przyszłość.

Właśnie tylko tak wszechstronnie można rozpatrywać Polskie Koleje Państwowe.

Sądzę, że droga, na którą weszliśmy, droga zmniejszania naszych wydatków i pomnażania naszych wpływów z roku na rok, droga bardzo konkretnej naprawy naszego aparatu transportowego, będzie wydawała rezultaty. Starowisko zajmowane przez Wysoki Senat, że w wyniku swych ciar dla gospodarstwa narodowego kolejnictwo potrzebuje pomocy, jest dla nas niejako uprawnieniem, że również w zakresie podnoszenia niektórych taryf przewozowych powinna być rozpoczęta akcja, bowiem obie Wysokie Izby tę drogę mi wskazała, jako drogę konieczności dla rozwoju polskiego kolejnictwa. (Oklaski).

Na tym zamknięto obrady. Następnym posiedzeniu Senatu dziś o godz. 9 rano. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

